

Sygnatura akt VIII Ga 225/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

Sędziowie: SO Anna Górnik (spr.)

SR del. Rafał Lila

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Grygiel

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. (1) i A. K. (2)

przeciwko M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 12 lipca 2016 roku, sygnatura akt X GC 953/15

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO (...)SSO (...)SSR del. (...)

VIII Ga 225/17

## UZASADNIENIE

W dniu 29 maja 2015 roku powodowie A. K. (1) i A. K. (2) wnieśli pozew przeciwko M. K. o zapłatę kwoty 66 274,51 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 1 205,06 zł od dnia 16 lipca 2014 r., 7 094,97 zł od dnia 26 lipca 2014 r., 2 431,08 zł od dnia 26 lipca 2014 r. do dnia zapłaty, 6 817,47 zł od dnia 30 lipca 2014 r., 7 966,10 zł od dnia 30 lipca 2014 r., 3 634,27 zł od dnia 26 sierpnia 2014 r., 9 350,60 zł od dnia 26 sierpnia 2014 r., 8 598,35 zł od dnia 26 sierpnia 2014 r., 6 468,69 zł od dnia 15 września 2014 r., 8 361,02 zł od dnia 15 września 2014 r., 2 289,98 zł od dnia 15 września 2014 r., 2 056,92 zł od dnia 15 września 2014 r. wraz z kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu, powodowie wskazali, że w okresie od czerwca do sierpnia 2014 roku pozwana nabyła u powodów towary o łącznej wartości 69 277,37 zł, w związku z czym powodowie wystawili pozwanej szereg faktur VAT, które pozwana zaakceptowała. Powodowie podnieśli, że pozwana dokonała jedynie częściowej zapłaty za jedną z nich w kwocie 3 002,86 zł, pozostawiając do zapłaty kwotę dochodzona pozwem. Wezwanie do zapłaty pozostało bezskuteczne.

W dniu 22 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, uwzględniając roszczenie powodów w całości.

W skutecznie wniesionych zarzutach pozwana zaskarżyła przedmiotowy nakaz zapłaty w całości i wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania. Jednocześnie pozwana zgłosiła zarzut spełnienia roszczenia co do kwoty 28 000,34 zł. W uzasadnieniu pozwana przyznała, że strony postępowania prowadziła wspólne interesy gospodarcze, jednakże zawarta pomiędzy stronami umowa nie była umową sprzedaży, a komisju, na podstawie której pozwana zobowiązała się do sprzedaży towarów określonych w fakturach VAT we własnym imieniu na rachunek powodów, zaś rozliczenie miało następować każdorazowo po sprzedaży tych przedmiotów, a nie w datach wskazanych na fakturach VAT. Pozwana podniosła, że sprzedała towar za kwotę 28 000,34 zł i taką kwotę powodom przekazała, zaś co do pozostałych należności to nie została ona przekazana, albowiem towary nie zostały sprzedane, i w konsekwencji nie nastąpił jeszcze termin wymagalności roszczenia.

W odpowiedzi na zarzuty powodowie podtrzymali swoje dotychczasowe twierdzenia. Zaprzeczając, ażeby strony łączyła umowa komisju, podkreślili, że strony nie umówiły się co do obowiązku wypłaty pozwanej prowizji za dokonaną sprzedaż, co jednoznacznie wskazuje, że zawarta pomiędzy stronami umowa nie mogła być umową komisju. Powodowie zaprzeczyli jednocześnie, ażeby pozwana dokonała na ich rzecz wpłaty kwoty 28000,34 zł, wskazując, że ze złożonych potwierdzeń przelewu nie wynika, że dokonana przez pozwaną płatność dotyczyła należności wynikających z faktur VAT, stanowiących podstawę żądania pozwu, w związku z czym dokonane przez pozwaną wpłaty zaliczyli na wcześniej wymagalne należności, które nie są objęte niniejszym postępowaniem.

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 22 czerwca 2015 r., sygn. akt. X GNC 1205/15 i zasądził od pozwanej M. K. na rzecz powodów A. K. (2) oraz A. K. (1) kwotę (...),51 wraz z ustawowymi odsetkami (określonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. jako odsetki ustawowe za opóźnienie) od dnia 24 lipca 2015 r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie i zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 3864,75 zł tytułem kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł po ustaleniu przez Sąd Rejonowy, iż pozwana zamieszkuje przy ul. (...) w M., zaś aktualnie działalność gospodarczą prowadzi pod następującymi adresami: ul. (...)/c w M., ul. (...)/b w M.. Powodowie A. K. (1) i A. K. (2) prowadzą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej, przedmiotem której jest detaliczna sprzedaż artykułów. Pozwana M. K. była pracownikiem powodów, a następnie po likwidacji przez powodów sklepu prowadzonego w M. przy ul. (...), zrezygnowała z pracy u powodów i w dniu 30 kwietnia 2014 roku zawarła z nimi umowę najmu tego lokalu i rozpoczęła w nim działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży artykułów sportowych. Strony postępowania prowadziły rozmowy w zakresie przejęcia przez pozwaną towaru zalegającego w magazynach powodów. Pozwana była zainteresowana zawarciem z powodami umowy komisju, która umożliwiłaby dokonanie rozliczenia za towar po dokonanej sprzedaży, do końca sezonu letniego 2014. Powodowie ostatecznie nie zdecydowali się na zawarcie z pozwaną umowy komisju, proponując pozwanej zakup asortymentu z 25 % upustem naliczonym od ceny za jaką towar nabyli i odroczonym terminem płatności. Rozliczenie stron za nabyty przez pozwaną towar miało być cykliczne – miesięczne odpowiadające ilości sprzedanego towaru.

Sąd wskazał dalej, iż w związku dostarczaniem towaru powodowie, na podstawie dokumentów wydanego towaru (WZ) wystawili pozwanej następujące faktury VAT: nr (...).06.2014 z dnia 25 czerwca 2014 roku na kwotę 4 207,92 zł, nr FV 00001.07.2014 z dnia 5 lipca 2014 roku na kwotę 7 094,97 zł, nr FV 00002.07.2014 z dnia 5 lipca 2014r roku na kwotę 2 431,08 zł, nr FV 00003.07.2014 z dnia 9 lipca 2014 roku na kwotę 6 817,47 zł, faktura VAT nr (...).07.2014 z dnia 9 lipca 2014r roku na kwotę 7 966,10 zł, nr FV 00001.08.2014 z dnia 5 sierpnia 2014 roku na kwotę 3 634,27 zł, nr FV 00002.08.2014 z dnia 5 sierpnia 2014 roku na kwotę 9 350, 60 zł, faktura VAT nr (...).08.2014 z dnia 5 sierpnia 2014 roku na kwotę 8 598,35 zł, nr FV 00004.08.2014 z dnia 25 sierpnia 2014 roku na kwotę 6 468,69 zł, nr FV 00005.08.2014 z dnia 25 sierpnia 2014 roku na kwotę 8 361,02 zł, nr FV 00006.08.2014 z dnia 25 sierpnia 2014 roku na kwotę 2 289,98 zł, nr FV 00007.08.2014 z dnia 25 sierpnia 2014 roku na kwotę 2 056,92 zł. W treści faktur VAT wskazany został 20 dniowy termin płatności. Towar ujęty w w/w fakturach VAT został pozwanej wydany.

Cześć wystawionych faktur VAT pierwotnie nie miała oznaczonego terminu płatności. Pozwana na poczet należności ustalonej fakturą VAT nr (...).06.2014 z dnia 25 czerwca 2014 roku, wystawionej na kwotę 4 207,92 zł, wpłaciła kwotę 3002,86 zł.

Pismem z dnia 15 grudnia 2014 roku powodowie wezwali pozwaną do zapłaty zaległości wynikającej z w/w faktur Vat w łącznej wysokości 69 062,94 zł, na która złożyła się należność główna w wysokości 66 264,51 zł, ustalona po uwzględnieniu dokonanej przez pozwaną kwoty 3 002,86 zł oraz kwota 2 788,43 zł tytułem należnych odsetek ustawowych, w terminie do dnia 21 grudnia 2014 roku. Wezwanie do zapłaty zostało skierowane na adres najmowanego przez pozwaną od powodów lokalu, tj. ul. (...)/B w M.. Pismem z dnia 17 grudnia 2014 roku pozwana wypowiedziała powodom zawartą w dniu 30 kwietnia 2014 roku umowę najmu. Lokal został wydany powodom w dniu 19 stycznia 2015 roku.

W dniach 11 lipca 2014 roku, 26 sierpnia 2014 roku, 17 września 2014 roku, 9 października 2014 roku, 9 grudnia 2014 roku, 17 grudnia 2014 roku i 31 grudnia 2014 roku dokonała na rzecz powodów następujących wpłat: 4 450,34 zł, 10 000 zł, 10 000 zł, 1 800 zł, 500 zł, 350 zł, i 1 000 zł. łącznie pozwana we wskazanym okresie wpłaciła powodom kwotę 28 100,34 zł. Część należności wpłaconych przez powódkę zostały zaliczone w pierwszej kolejności na poczet wcześniej wymagalnych wierzytelności ustalonych fakturami VAT nr (...).06.2014, 00002.02.2014, 00003.06.2014, 00004.06.2014, 00005.06.2014 i 00006.06.2014 w łącznej wysokości 24 450,34 zł o czym powódka została poinformowana w treści potwierdzenia salda z dnia 30 września 2014 roku. Pismem z dnia 24 lipca 2015 roku pozwana oświadczyła, że dokonana przez nią w kwocie 28 000,34 zł winna zostać zaliczona na poczet należności ustalonych fakturami VAT nr (...).06.2014 w całości, nr FV 00001.07.2014 w całości, nr FV 00002.07.2014 w całości, nr FV 00003.07.2014 w całości i faktura VAT nr (...).07.2014 co do kwoty 7 445,90 zł.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji uwzględnił powództwo w przeważającej części. Wskazał, iż podstawy prawnej powództwa strony upatrywały w treści ustnej umowy, na podstawie której pozwana nabyła od powódki asortyment, w celu jego dalszej odsprzedaży, która to umowa zdaniem powodów stanowiła typową umowę sprzedaży, zaś zdaniem pozwanej umowę komisju.

Po dokonaniu analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd doszedł do wniosku, że stanowisko pozwanej, jakoby umowa zawarta pomiędzy stronami postępowania stanowiła umowę komisju, pozostało nieuzasadnione. Wskazał, że zgodnie z art. 765 k.c. przez umowę komisju przyjmujący zlecenie (komisant) zobowiązuje się za wynagrodzeniem (provizja) w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomych na rachunek dającego zlecenie (komitenta), lecz w imieniu własnym. Wskazał także, że elementami przedmiotowo istotnymi (essentialia negotii) umowy komisju jest określenie: sposobu działania przyjmującego zlecenie – jako osoby działającej w imieniu własnym na rzecz dającego zlecenie i w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa zaś przedmiot zlecenia musi być określony w ten sposób, iż przyjmujący zlecenie (komisant) kupi lub sprzeda rzeczy ruchome; przedmiotu transakcji komisju; ceny zakupu lub sprzedaży przedmiotu komisju; wynagrodzenia, jakie ma otrzymać komisant (tak J. Frąckowiak, w: SPP, t. 7, s. 733; por. też K. Kruczałak, w: S. Włodyka (red.), Prawo umów, s. 368 i n.; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania, s. 194; A. Szpunar, w: SPC, t. 3, cz. 2, s. 656 i n.). Co istotne, mając na uwadze, że umowa komisju jest przede wszystkim umową odpłatną, brak uzgodnienia wynagrodzenia na rzecz komisanta nie pozwala stosunku z takiej umowy kwalifikować jako komisju.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, że umowa zawarta pomiędzy stronami niniejszego postępowania nie zawiera kluczowych elementów niezbędnych dla uznania jej za umowę komisju. Przede wszystkim ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, ażeby strony postępowania dokonały jakichkolwiek ustaleń w zakresie provizji należnej pozwanej za dokonaną sprzedaż warunkującej uznanie jej za komisju. Co więcej w toku niniejszego postępowania sama pozwana nie wskazywała, że w związku z przyjęciem towaru w komisju (jak twierdziła) pobierała wcześniej ustaloną provizję, zaś uzasadniając swoje twierdzenia, co do kwalifikacji umowy wskazywała jedynie na odroczone, uzależnione od dokonanej sprzedaży towarów termin płatności. Sąd zwrócił również uwagę, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje, także, ażeby dokonywana przez pozwaną

sprzedaż towaru odbywała się na rachunek powodów, a pozwana po zrealizowaniu transakcji przekazywała powodom cały uzyskany z tego tytułu zysk.

W tym stanie rzeczy, w szczególności wobec braku czynienia przez strony w chwili zawierania umowy jakichkolwiek ustaleń stron co do wynagrodzenia pozwanej za prowadzoną sprzedaż, a zatem podstawowego warunku pozwalającego na uznanie zawartej umowy, jako umowy komisji, Sąd I instancji uznał, że umowę łącząca strony postępowania należało zakwalifikować jako umowę sprzedaży, znajdującą oparcie w treści art. 535 k.c., zgodnie z którym przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

W świetle zatem dotychczasowych ustaleń, w szczególności wobec ustalenia, że stosunek prawny łączący strony nie stanowi umowy komisji, a umowę sprzedaży, twierdzenia pozwanej, jakoby należność dochodzona niniejszym pozvem była niewymagalna okazało się być pozbawione podstaw, tym bardziej, że pozwana dostarczony jej towar odebrała, co oznacza, że po stronie powodów zaktualizowało się roszczenie o zapłatę ceny.

Sąd podkreślił, że sklasyfikowanie zawartej pomiędzy stronami umowy, jako umowy sprzedaży, nie mogło przesądzić o zasadności powództwa w całości, pomimo, że pozwana nie kwestionowała ilości i ceny dostarczonego jej, a ujętego w fakturach, stanowiących postawę żądania pozwu, towaru, w szczególności w świetle, w zasadzie niekwestionowanych przez powoda, twierdzeń pozwanej o dokonanej przez nią na poczet zadłużenia wpłacie. Sąd wskazał, że jak słusznie zwrócili uwagę powodowie pozwana dokonując wpłat na rachunek bankowy nie wskazywała konkretnie, na poczet której z zaległości dokonana przez nią wpłata powinna zostać zaliczona. Powyższe uprawniało powodów w świetle art. 451 § 2 k.c. do ich samodzielnego rozliczenia, w tym zaliczenia dokonanych przez pozwaną wpłat na poczet należności objętych wcześniej wystawionymi fakturami, co też powodowie uczynili. Jak wynika bowiem z treści przedstawionego przez powodów potwierdzenia salda dokonane przez pozwaną wpłaty w łącznej wysokości 24 450,34 zł powodowie zaliczyli na poczet nieuregulowanych przez pozwaną, a nieobjętych niniejszym postępowaniem, należności ustalonych w treści faktur VAT nr (...).06.2014, 00002.02.2014, 00003.06.2014, 00004.06.2014, 00005.06.2014 i 00006.06.2014. Marginalnie jedynie w tym miejscu Sąd zwrócił uwagę, że wobec dokonanego w dniu 30 września 2014 roku rozliczenia dokonanych przez powódkę wpłat, oświadczenie pozwanej z dnia 24 lipca 2015 roku o sposobie ich rozliczenia, zgodnie z art. 451 § 2 k.c. nie mogło wywołać skutków prawnych. Biorąc jednak pod uwagę, że jak wynika z przedstawionych przez pozwaną potwierdzeń przelewów pozwana łącznie wpłaciła na rzecz powodów kwotę 28 100,34 zł, podczas gdy rozliczeniu podlegała jedynie kwota 24 450,34 zł, do rozliczenia pozostała kwota 3 650 zł. Sąd wskazał przy tym należy, iż powodowie wskazywali na uiszczenie przez pozwaną kwoty 3002,86 zł. Z uwagi na brak tożsamości kwot oraz brak dołączenia przez pozwaną do zarzutów potwierdzenia przelewu na kwotę 3002,86 zł, sąd nie miał podstaw do przyjęcia, iż różnica kwot przelewów dokonanych przez pozwaną i kwot wynikających z potwierdzenia sald, stanowi właśnie tę wpłatę.

W tym stanie rzeczy, uwzględniając – na co już wyżej zwrócono uwagę – że powódka nie kwestionowała w toku postępowania treści stanowiących podstawę żądania faktur VAT co do wysokości ujętych w nich należności (sprzeciwiając się jedynie ustalonym w ich treści terminom płatności), Sąd pomniejszył dochodzoną pozvem kwotę o należność nierozliczoną i uwzględnił powództwo co do kwoty 62 624,51 zł ( 66 274,51 zł - 3 650 zł).

O odsetkach Sąd orzekł na postawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Pochylając się w tym miejscu jednak nad kwestią wymagalności roszczenia dochodzonego pozvem, Sąd zwrócił uwagę, że z zasady obowiązek zapłaty ceny aktualizuje się już z chwilą wydania kupującemu towaru, chyba, że strony postanowią inaczej. I tak po dokonaniu analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności wobec treści zeznań słuchanych w sprawie świadków i wyjaśnień stron, Sąd doszedł do wniosku, że takowe odmienne ustalenia co do terminu płatności strony poczyniły i bynajmniej nie był to wskazany w treści złożonych wraz z pozvem faktur VAT (...) - dniowy termin płatności. Już bowiem z treści złożonego w toku niniejszego postępowania wydruku wiadomości e-mail jednoznacznie wynika, że powodowie wrazili zgodę na odroczony termin płatności należności za przekazany pozwanej towar, którego terminu jednoznacznie nie wskazali. Co więcej, jak wynika z wyjaśnień samej powódki, strony postępowania, zawierając umowę, ustaliły, że pozwana będzie dokonywać zapłaty za przekazany jej towar cyklicznie, w zależności od

dokonanej sprzedaży, z zastrzeżeniem, że rozliczenie winno być dokonane w całości do końca sezonu. Okoliczności te zostały także pośrednio przyznane przez powoda A. K. (2), który podczas swojego przesłuchania oświadczył, że rozliczenie miało zostać dokonane latem, nie wskazując jednak konkretnej daty. Podobnie zeznał także świadek R. K. oraz przesłuchiwana w charakterze strony pozwana M. K., którzy jednomyślnie wskazali, że zapłata miała nastąpić po dokonanej sprzedaży towarów. Reasumując Sąd doszedł do wniosku, że strony niniejszego postępowania nie ustaliły konkretnego terminu płatności ceny za przekazany towar, która to miała być regulowana cyklicznie, po zgromadzeniu środków finansowych ze sprzedaży towarów.

W tym stanie rzeczy, biorąc pod uwagę, że ustalenia stron dotyczyły odroczenia terminu zapłaty należności, bez jego konkretnego wyznaczenia, Sąd uznał, że roszczenie to, jako zobowiązanie w istocie bezterminowe, mogło się stać wymagalne najwcześniej z dniem skutecznego wezwania pozwanej do zapłaty, które to do dnia wniesienia niniejszego powództwa zdaniem Sądu nie nastąpiło. W tym miejscu Sąd zwrócił bowiem uwagę, że wezwanie do zapłaty z dnia 15 grudnia 2014 roku zostało przez powodów skierowane na adres ul. (...)/b, tj. lokalu powodów, z którego wynajmu powódka pismem z dnia 16 grudnia 2014 roku zrezygnowała i lokal opuściła. W świetle powyższych okoliczności, w szczególności wobec dokonanego pismem z dnia 16 grudnia 2014 roku wypowiedzenia umowy najmu lokalu i braku dowodu doręczenia pozwanej w/w wezwania do zapłaty pod w/w adres, brak było podstaw do przyjęcia, że wezwanie to zostało jej doręczone w taki sposób, aby mogła się z nim zapoznać, a w konsekwencji, że wskutek tegoż wezwania roszczenie stało się wymagalne. Sąd zwrócił również uwagę, że powodowie także w pozwie wskazali nieaktualny, (tj. ten sam co w wezwaniu do zapłaty) adres pozwanej, pomimo iż pozwana lokal ten jeszcze przed wniesieniem powództwa im wydała, a w konsekwencji czego pozew wraz z wydanym w sprawie nakazem zapłaty ponownie nie został jej prawidłowo doręczony i w dalszym ciągu pozwana nie miała świadomości tego, że powodowie oczekują natychmiastowej zapłaty całości należności. Po dokonaniu analizy akt sprawy, Sąd przyjął, że pozwana o roszczeniu i jego wysokości po raz pierwszy dowiedziała się dopiero z dniem 23 lipca 2015 roku, tj. w dniu, w którym udostępniono jej w sekretariacie tut. Sądu akta sprawy i dopiero od dnia następnego (24 lipca 2015 roku) można było uznać, że roszczenie powodów stało się wymagalne i tego dnia powodom należą się odsetki.

W tym stanie rzeczy działając na podstawie art. 496 k.c. Sąd nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 22 czerwca 2015 roku uchylił i uwzględnił powództwo co do kwoty 62 624,51 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 lipca 2015 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o przedstawione do akta postępowania dokumenty oraz dowód z zeznań słuchanych w sprawie świadków i przesłuchania stron, do których wiarygodności Sąd nie miał żadnych wątpliwości i uznał, że powstałe w nich rozbieżności wynikają z subiektywnego przekonania o prawdziwości własnych twierdzeń. Dokonując ustaleń stanu faktycznego Sąd pominął dokumenty zgromadzone na kartach 51-57, zwracając uwagę, że ich treść nie miała wpływu na treść rozstrzygnięcia, albowiem zostały złożone na okoliczność uzasadnienia złożonego w toku postępowania wniosku o ograniczenie zabezpieczenia złożonego przez pozwaną wraz z zarzutami od nakazu zapłaty.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania znajduje podstawę prawną w treści art. 98 § 1 k.p.c. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Mając na uwadze wartość przedmiotu sporu do wartości zasądzonej Sąd przyjął, iż powódka wygrała spór w 94,49 %, pozwana w 5,51 %, i w takich proporcjach strony mają prawo żądania zwrotu poniesionych przez siebie kosztów. Na koszty powodów złożyły się: kwota 829 zł tytułem opłaty od pozwu, kwota 3 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalona w oparciu o przepis § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa. 94,49 % z sumy powyższych kwot to 4 201,03 zł. Z kolei na koszty poniesione przez pozwaną złożyły się opłata od zarzutów 2 489 zł, kwota 3 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustalona w oparciu o przepis § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z

urzędu (Dz.U.2013.461 j.t) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. 5,51 % z sumy powyższych kwot to 336,28 zł. Po wzajemnym zarachowaniu w/w kwot należało zasądzić od pozwanej na rzecz powódki różnicę w wysokości 3 864,75 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana zaskarżając wyrok w części co do pkt. II I IV i wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt. II przez oddalenie powództwa w całości i zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt. IV przez zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania przez Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, a także zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych. Ewentualnie z ostrożności procesowej wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Przedmiotowemu orzeczeniu zarzucono:

- naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, a konkretnie art. 451§2 kodeksu cywilnego przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powodowie zaliczyli wpłacone przez pozwaną kwoty w łącznej wysokości 28.000,34 złotych na poczet długu nieobjętego postępowaniem sądowym albowiem pozwana nie wskazała, który z kilku długów chce zaspokoić, a oświadczenie powodów było złożone przed oświadczeniem pozwanej podczas gdy w istocie oświadczenie pozwanej złożone w dniu 24 lipca 2015 r. co do zaliczenia wpłat na poszczególne długi jest oświadczeniem złożonym wcześniej przed oświadczeniem pozwanych i jako takie wywołuje skutki prawne;

- naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to konkretnie 106 ust. 1 pkt. 5 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług przez jego niezastosowanie i uznanie, że ręczne i samodzielne wpisane przez powoda A. K. (2) terminu płatności w fakturach VAT o numerach (...)06.2014 z dnia 5 czerwca 2014 r., 00002.06.2014 z dnia 5 czerwca 2014 r., 00003.06.2014 z dnia 5 czerwca 2014 r., 00004.06.2014 z dnia 5 czerwca 2014 r., 00005.06.2014 z dnia 24 czerwca 2014 r. jest prawidłowe i w konsekwencji termin płatności następuje w dacie w nich określonych, podczas gdy w przypadku błędnego wystawienia faktury VAT konieczne jest wystawienie faktury korygującej określającej prawidłowo termin płatności, a tym samym termin płatności ww. faktur VAT nie nastąpił;

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 455 kc przez jego niezastosowanie i uznanie, że strona powodowa mogła zaliczyć dokonane przez stronę pozwaną wpłaty w łącznej kwocie 28.000,34 zł na poczet faktur VAT o numerach (...)06.2014 z dnia 5 czerwca 2014 r., 00002.06.2014 z dnia 5 czerwca 2014 r., 00003.06.2014 z dnia 5 czerwca 2014 r., 00004.06.2014 z dnia 5 czerwca 2014 r., 00005.06.2014 z dnia 24 czerwca 2014 r., podczas gdy z uwagi na ich błędne wystawienie strona powodowa nie mogła zaliczyć na poczet ww. dokonanych przez pozwaną wpłat w kwocie 28.000,34 zł na poczet faktur jeszcze kiedy ich wymagalność nie nastąpiła;

- naruszenie przepisów postępowania, a konkretnie art. 233 kpc przez swobodną i dowolną ocenę dowodów i uznanie przez Sąd, że pozwana nie wykazała, aby strony łączyła umowa komisju podczas gdy prawidłowa ocena dowodów, w szczególności zeznania świadka Ł. Ł. oraz R. K., zeznania strony pozwanej oraz przedstawiony przez powoda, dowód z korespondencji e-mail z dnia 17 lipca 2014 r. potwierdzają, że strony łączyła umowa komisju;

Jednocześnie strona pozwana podniosła zarzut potrącenia kwoty 10.161,29 zł z wierzytelnością strony powodowej i wniosła o przeprowadzenie dowodu z:

- faktury VAT nr (...) z 21.06.2014 r.,
- potwierdzenia przelewu z 31.07.2014 r.
- oświadczenia o potrąceniu z dnia 12 sierpnia 2016 r. wraz dowodem nadania

na okoliczność roszczenia przysługującego pozwanej wobec powodów w kwocie 10.161,29 zł, potrącenia kwoty 10.161,29 zł z kwotą wynikającą z faktury VAT (...).08.2014 z 5 sierpnia 2014 r. w całości oraz częściowo z kwota wynikająca z faktury VAT nr (...).08.2014 z 5 sierpnia 2014 r. a więc objętych niniejszym procesem.

Na rozprawie w dniu 22 czerwca 2017 roku powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej okazała się nieuzasadniona.

Na gruncie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego obowiązuje obecnie model tzw. apelacji pełnej, w którym wniesienie środka odwoławczego prowadzi do ponownego rozpatrzenia sprawy. Oznacza to, że Sąd II instancji nie poprzestaje wyłącznie na ustosunkowaniu się do zarzutów podniesionych w apelacji, lecz jako sąd orzekający merytorycznie ma obowiązek poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić stan faktyczny z punktu widzenia prawa materialnego.

Na gruncie niniejszej sprawy, dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w pierwszej instancji, Sąd Okręgowy stwierdza, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe w świetle zasad rządzących postępowaniem cywilnym i czyniąc ich treść częścią własnego rozstrzygnięcia, nie znajduje potrzeby ponownego ich szczegółowego prezentowania.

Zastrzeżeń nie budzi również dokonana przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna umowy łączącej strony oraz wykładnia stosownych przepisów przeprowadzona z uwzględnieniem realiów niniejszej sprawy. W powyższym zakresie Sąd Okręgowy również podziela w całości stanowisko Sądu Rejonowego.

W pierwszej kolejności ocenić należy zarzuty dotyczące błędnego ustalenia stanu faktycznego przez Sąd Rejonowy. Dopiero bowiem po uznaniu, iż stan faktyczny ustalony został niewadliwie możliwym jest odnieść się do zarzutów obejmujących naruszenie przepisów prawa materialnego zastosowanych w sprawie.

Niezasadnym okazał się zarzut przekroczenia przez Sąd granicy swobodnej oceny dowodów.

Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W orzecznictwie trafnie przyjmuje się iż, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów wymaganej normą art. 233§1 k.p.c. Ocena taka musi się ostać nawet, gdyby z materiału tego w równym stopniu dały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku braku logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie przeprowadzono wbrew zasadom doświadczenia życiowego, ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być skutecznie podważona ( wyrok SN z 27.09.2001, II CKN 817/00, LEX nr 56906). Apelujący wskazał jedynie na swoją ocenę przeprowadzonych w sprawie dowodów, nie wskazał jednak przy tym przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. Nie podał więc, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając ich wiarygodność i moc dowodową (por. orzeczn. SN z 23.01.2001r. (...) LEX 52753, z 10.01.2002, II CKN 572/99, LEX 53136). W żaden sposób nie odniósł się do wskazanych przez Sąd dowodów, powołując się jedynie na tę część zeznań świadka Ł. Ł. i R. K., w których rzekomo wskazali oni, iż strony miały zawrzeć umowę komisnu. Tymczasem analiza zeznań świadka R. K. wskazuje jednoznacznie, iż nazywał on komisem umowę sprzedaży. To bowiem nie nazwa nadana przez strony umowie nadaje jej określony charakter, a wypełnienie jej treści postanowieniami zawierającymi elementy istotne konkretnej umowy. Apelujący w apelacji nie wskazał, która część zeznań miałaby dowodzić, iż umowa zawarta przez strony wypełniała warunki dla umowy komisnu. Sam bowiem świadek wskazał, iż nie było żadnego porozumienia dotyczącego np. prowizji, a zakres ustaleń i współpracy stron, opisany przez świadka, wskazywał, iż w istocie były to umowa sprzedaży,

co prawidłowo zakwalifikował Sąd Rejonowy. Podobnie ocenić należy zeznania świadka Ł. Ł. – także z jego zeznań wynika bowiem, iż w istocie strony zawarły umowę sprzedaży, a nie odpłatną umowę komisji.

Wskazać wyraźnie należy, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Przepis ten wyraża dwie ogólne reguły: pierwszą - generalnie wymagającą udowodnienia powołanego przez stronę faktu, powodującego powstanie określonych skutków prawnych, oraz drugą regułą, która sytuuje ciężar dowodu danego faktu po stronie osoby, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Pierwsza "zasada obowiązku udowodnienia powoływanego faktu" jest w istocie nieunikniona ze względów racjonalnych, ponieważ odmienna regulacja powodowałaby powstanie niedopuszczalnej łatwości wywodzenia skutków prawnych z prostego powołania się na fakt bez potrzeby jego udowodnienia. Natomiast druga stanowi "ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu", od której wyjątki wskazywać mogą niektóre przepisy szczególne (por. T. Sokołowski w Kidyba A. (red). Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna. Lex 2009). Powodowie udźwignęli ciężar dowodu i udowodnili, że okoliczności faktyczne, jakie przywołali dla uzasadnienia podstawy swego żądania, miały miejsce.

Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił przedstawiony przez strony materiał dowodowy, czego konsekwencją było uznanie, iż powodowie udźwignęli ciężar dowodu w zakresie istnienia umowy sprzedaży, zaś pozwana nie zdołała wykazać, by zawarta umowa była umową komisji.

Stan faktyczny w zakresie dokonanych przez pozwaną wpłat był w sprawie niesporny, podobnie, jak wysokość należności objętych fakturami. Sporne pozostawało zaliczenie dokonanych wpłat na poszczególne należności.

Zgodnie z treścią art. 451 § 1 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Stosownie do treści art. 451 § 2 k.c. jeżeli dłużnik nie wskazał, który z kilku długów chce zaspokoić, a przyjął pokwitowanie, w którym wierzyciel zaliczył otrzymane świadczenie na poczet jednego z tych długów, dłużnik nie może już żądać zaliczenia na poczet innego długu, według zaś art. 451 § 3 k.c. w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego. Pozwana powinna więc udowodnić, że dokonane wpłaty stanowią umorzenie długu dochodzonego pozwem wskutek jego oświadczenia, wskutek oświadczenia powoda zawartego w pokwitowaniu przyjętym przez pozwanego, albo wskutek reguły kodeksowej, mającej zastosowanie w braku oświadczenia dłużnika i wierzyciela.

Niesporne jest, iż pozwana, dokonując wpłat, nie określała na jakie należności wpłaca. W toku procesu nie kwestionowała także zasadności faktur, na które powodowie zaliczyli dokonane wpłaty. Z wyjaśnień powoda wynika, iż daty płatności faktur zostały dopisane ręcznie z uwagi na błąd systemu, zaś pozwana o tym wiedziała i okoliczności tej nie kwestionowała. Ponadto z zeznań zarówno świadków jak i stron wynika, iż należności miały być spłacane cyklicznie, za kolejno dostarczane towary. Kolejność tych sprzedaży obrazowały wystawiane faktury – powód wskazał, iż faktura była wystawiana niezwłocznie po odebraniu towaru przez pozwaną. Wyraźnie przy tym wskazać należy, iż faktura jest tylko dokumentem rozliczeniowym. Jej doręczenie umożliwia dłużnikowi podjęcie czynności mających na celu sprawdzenie, czy świadczenie jest zasadne tak co do zasady, jak i co do wysokości. Umożliwia też podjęcie czynności finansowych zmierzających do spełnienia świadczenia (por. niepublikowany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1987 roku IV CR 461/86, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 roku, III CZP 56/92, OSNCP 1992, nr 12, poz. 219, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2001 roku, I CKN 323/99, OSNC 2002, z. 7-8, poz. 94). Dłużnik zobowiązany jest przy tym świadczyć to, co wynika z istniejącego stosunku zobowiązaniowego, a nie to, co stwierdzono w dokumencie rozliczeniowym. Błędny formalnie występujący w fakturze nie mają więc żadnego wpływu na wysokość zobowiązania cywilnoprawnego, czy też jego istnienie. Jak już wyżej wskazano, pozwana miała świadomość istnienia i wysokości należności – wynika to z zeznań świadków i powodów, ale także z faktu, iż dokonywała wpłat znacznych kwot w wykonaniu umowy, przy czym nie wskazywała, którą konkretnie należność reguluje. Wpłaty miały miejsce w okresie od lipca do grudnia 2014 roku. Niezmiernie istotne jest w tym miejscu także to, iż powodowie 30 września 2014 roku przesłali pozwanej potwierdzenia salda, w którym nie tylko wskazali wystawione faktury z zaznaczonym zaliczeniem dokonanych przez pozwaną wpłat, ale także wezwali do jego potwierdzenia, w tym ewentualnie wskazania różnic. Pozwana nie odniosła się do tego pisma, w



szczegółności nie zakwestionowała dokonanych zaliczeń wpłat i nie wskazała innego sposobu zaliczenia. Zauważyć przy tym należy, iż powodowie zaliczyli wpłaty na faktury najwcześniejsze, nie ma w tym zaliczeniu żadnej dowolności, która uniemożliwiłaby pozwanej skontrolowanie dokonanych wpłat, czy podjęcie decyzji, które z należności pozostały jeszcze do uregulowania. Zaprzeczenie otrzymania tej przesyłki, zgłaszane przez pozwaną, jest w ocenie Sądu niewiarygodne. Do pisma dołączono bowiem wydruk śledzenia przesyłek, z którego wynika, iż korespondencja została doręczona pozwanej. Pozwana w żaden sposób do tego się nie odniosła, także w wywiedzionej apelacji. Pismo z dnia 30 września 2014 roku prawidłowo więc Sąd Rejonowy uznał za oświadczenie złożone przez powodów o zaliczeniu wpłat, wyprzedzające pismo pozwanej w tym zakresie.

Pozwana podniosła w apelacji zarzut potrącenia kwoty 10.161,29 złotych wskazując, iż jest to nadpłata czynszu wynikająca z rozliczenia wypowiedzianej umowy najmu. Wskazała przy tym, że umowa została wypowiedziana w grudniu 2014 roku. Jako dokumenty wykazujące potrącenie złożyła fakturę z czerwca 2014 roku i polecenie przelewu z lipca 2014 roku. Sąd oddalił wnioski dowodowe zawarte w apelacji – poza oświadczeniem o potrąceniu z 12 sierpnia 2016 roku (pismo powstało po złożeniu apelacji). W ocenie Sądu okoliczności przywołane w apelacji nie uzasadniały dopuszczenia tych dowodów na etapie postępowania odwoławczego. Strona nie uprawdopodobniła, iż wcześniejsze przedstawienie dokumentów nie było możliwe. Argumentem za przyjęciem tych wniosków dowodowych nie jest przedstawione oświadczenie o potrąceniu, które może być złożone w każdym czasie. Jednak już twierdzenia faktyczne i dowody winny być zgłaszane w czasie odpowiednim. Sąd II instancji uznał, iż nie zaistniały przesłanki z art. 381 k.p.c. dopuszczające przeprowadzenie nowych dowodów.

Sąd nie uwzględnił zarzutu potrącenia mając na względzie głównie regulację art. 493§3 k.p.c. stanowiącą, iż w postępowaniu, w którym wydano nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, do potrącenia mogą być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, o których mowa w art. 485 k.p.c. Dokumenty w aktach sprawy nie pozwalają przyjąć wykazania zasadności roszczenia pozwanej w trybie art. 484 k.p.c., co czyni zarzut potrącenia niezasadnym.

Biorąc pod uwagę całokształt przytoczonych okoliczności i powyższą argumentację, Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacji za niezasadne, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 385 k.p.c.

Orzekając o kosztach procesu za drugą instancję Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. oraz 98 k.p.c. Na koszty strony powodowej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800) na kwotę 3600 zł.

SSO(...)SSO (...)SSR del. (...)

## ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...)